



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich
Stanisław Trociuk**

IV.511.91.2015.SG

Sekretariat Wicemarszałek Senatu RP
Marii Pańczyk-Pozdziej
Wpłynęło dnia 16.06.2015
Nr. MPP/356 Nk/15178
Podpis EB

Warszawa, 15.06.2015 r.

3821

Pani Maria Pańczyk-Pozdziej

Wicemarszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

dot. **BPS/043-71-3072-RPO/15**

Wznowienie Pani Marszałek

W nawiązaniu do dotychczasowej korespondencji, dotyczącej sprawy Pana Ryszarda M., zgłoszonej w drodze oświadczenia Senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego na 71 posiedzeniu Senatu w dniu 5 marca 2015r., uprzejmie przekazuję następujące wyjaśnienia.

Rzecznik Praw Obywatelskich dokonał analizy akt postępowania toczącego się w Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim pod sygnaturą . Niestety weryfikacja znajdujących się tam dokumentów nie daje podstaw do podjęcia dalszych czynności w sprawie.

Okoliczności odrzucenia apelacji oraz oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do jej wniesienia zostały szczegółowo wyjaśnione przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie Wydział I Cywilny w uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 lipca 2012 r., sygn. akt (analizowanych akt sprawy). Nie budzą one zastrzeżeń Rzecznika.

Rzecznik zapoznał się przy tym również ze stanowiskiem Prokuratury Generalnej w przedmiotowej sprawie, zajęтым w związku z interwencją Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego. W treści pisma z dnia 14 kwietnia 2015 r. (PG IV Pc/PG 204/15), przekazanego na ręce Pani Marszałek poinformowano Pana Senatora o prawnej niedopuszczalności podjęcia jakichkolwiek działań procesowych. Zajęte stanowisko jest zbieżne z opinią Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie.

Wyjaśniam, że Rzecznik Praw Obywatelskich jest specyficznym organem kontroli przestrzegania praw i wolności przez sądy, czy organy władzy publicznej, a jego kompetencje pozwalają mu na podejmowanie działań za pomocą jedynie tych środków, które przyznają mu przepisy prawa. Należy również dostrzegać, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie może wchodzić w kompetencje sądu czy organów władzy publicznej i zamiast nich wydawać rozstrzygnięcia w danej sprawie. Z uwagi na konstytucyjną zasadę niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), w sytuacji gdy źródłem ewentualnego naruszenia wolności lub praw jest akt stosowania prawa w postaci orzeczenia sądowego, jedynym dopuszczalnym środkiem działania Rzecznika może być środek o charakterze procesowym. Konstytucyjna zasada niezawisłości sędziowskiej wyklucza jakkolwiek inną formę oddziaływania Rzecznika na działalność orzeczniczą sądów. Orzeczenie wydane w sprawie jest prawomocne, a Rzecznikowi nie przysługuje żadna możliwość jego wzruszenia lub zmiany. Orzeczenie to na chwilę obecną wiąże również Rzecznika.

Powodem aktualnej sytuacji Pana Ryszarda M. może być, między innymi, postępowanie jego profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym, który nie wniósł w terminie apelacji od orzeczenia sądu pierwszej instancji. Jednakże ocena zachowania konkretnego radcy prawnego winna być dokonana przede wszystkim przez samorząd radcowski, którego pełnomocnik ten jest członkiem. Wyjaśniam, że radcowie prawni, stosownie do dyspozycji art. 64 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. jedn. Dz. U. 2015, poz. 507), podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za zawinione, nienależyte wykonywanie zawodu oraz za czyny sprzeczne ze ślubowaniem radcowskim lub z zasadami etyki radcy prawnego. Niestety, z uwagi na upływ czasu, jaki minął od zaniedbania radcy prawnego, skutkującego odrzuceniem apelacji w sprawie Pana M. wszczęcie postępowania dyscyplinarnego jest już niedopuszczalne (art. 70 ustawy o radcach prawnych).

Można ponadto wskazać, że zaniedbanie radcy prawnego może także pociągnąć za sobą odpowiedzialność finansową za szkody wyrządzone na skutek niewłaściwego świadczenia pomocy prawnej. Odpowiedzialność odszkodowawcza pełnomocnika profesjonalnego nie jest jednak odpowiedzialnością absolutną. Adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność. Mocodawca może żądać odszkodowania, a sąd orzekający w sprawie powinien ocenić należytą staranność wymaganą od adwokata i radcy przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności (vide m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. sygn. akt VI ACa 1253/13, LEX nr 1488734; tak samo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CSK 219/12, OSNC 2013/7-8/91, Biul.SN 2013/3/12-13, M.Prawn. 2013/17/933-934; w podobnym duchu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt V CSK 189/13, LEX nr 1436183). Powyższe oznacza, że ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza uzależniona byłaby od wykazania,

że wniesiona skutecznie apelacja dawała szansę na uzyskanie orzeczenia korzystnego dla pozwanego.

W tym stanie sprawv. należy stwierdzić, iż z uwagi na upływ czasu, nie jest możliwe udzielenie Panu M wymiernej pomocy przez Rzecznika Praw Obywatelskich, ponieważ nie ma on już obecnie takich środków działania w stosunku do prawomocnych orzeczeń sądowych, które mógłby w tej sprawie wykorzystać.

W ewentualnej dalszej korespondencji z Biurem Rzecznika w przedmiotowej sprawie proszę powoływać się na numer IV.511.91.2015.SG.

Z przeżeniami

A handwritten signature in black ink, consisting of a long horizontal stroke followed by a series of loops and flourishes.